

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 3 Stycznia v. s. 1819 roku.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie.
}	dnia 2 godz. 3 z poł.	27 cal. 11, 2 lin.	+ 1, 5 stopn.	Południowy	Zachm.
	— godz. 9 wietz.	27 — 10, 4 —	+ 1, 25 —	Południowy w.	
	— 3 godz. 6 z rana	27 — 7, 7 —	+ 1, —	południowy w.	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W numerze wczorayszym gazety Kuryera Litewskiego donieśliśmy, że Hrabia Rumianców, w miasteczku swém *Homlu*, założył szkołę dla włościan, podług metody *Lankastra*. Teraz dajemy dokładniejszą wiadomość o tym zakładzie, a razem pomniku cnot i mądrością kierowanej dobroczynności tego pana. Dla szkoły tej buduje się dom murowany dwupiętrowy. Na czterech jego rogach wielkie officyny. Na dziedzińcu budowlę do gospodarskich potrzeb. Znaczney rozległości ziemia na ogród i doświadczenia rolnicze przeznaczona. Cała ta budowa skończona będzie w połowie przyszłego lata. Mieszkać w niej będzie więcej 200 chłopców, a uczyć się więcej 400. A tym czasem wezwano z *Anglii* nauczyciela, który zobowiązał się nauczyć i zaprowadzić sposób uczenia *Lankastra*. W innym murowanym domu wyznaczone są trzy wielkie sale, z których dwie są na mieszkanie chłopców, a trzecia na naukę. Liczba uczniów jest przeszło 50: wszystkie są dzieci włościan homelskich. Dzieci te, nie tylko bez najmniejszego oporu szły do szkoły, ale po większej części na prośbę ojców i matek przyjęte zostały. Rodzicom też zaręczono, że nie dla tego dzieci ich wzięte są do szkoły, ażeby potem użyte były do obowiązków we dworze; ale po skończeniu nauki, za 2 lub 3 lata, pewnie powrócone będą do domu, i pozostaną w stanie włościańskim. Ubożsi włościanie i ztąd jeszcze uyrzeli swój pożytek, że mały syn, żadney jeszcze w domowych robotach nieczyniący pomocy, a utrzymania potrzebujący, nie będzie jemu z tego względu ciężarem: bo w szkole ma od dziedzica żywność i odzież. Wygody i odzież taka zupełnie im daje się, jaką miałiby w domu: dla tego chłopiec powróciwszy do domu nie będzie miał przyczyny narzekać na stan swój po wyjściu ze szkoły. Podług planu, dzieci uczą się czytać, pisać i liczyć tylko w godzinach porannych; a po południu, i niektórych dni z rana, uczą się rękodziel, rzemiosł i w powszechności robot połączonych ze stanem rolnika. Teraz w początku samym, dzieci na różne oddziały są podzielone i robią, jedne u znajdujących się w *Homlu* rzemieślników: stolarstwa, cicsielstwa, kowalstwa, ślosarstwa, krawiectwa, szewiectwa; drugie uczą się wić powrozy, postronki, robić rogoże; inne z wełny robić woyłaki, podchomące, obuwie, i t. d.

W stolarni, przy cieślach, kowalach, szczególniej się uczą robić potrzebne w gospodarstwie rzeczy, narzędzia gospodarskie, słowem, tego wszystkiego, co do życia domowego włościaninowi jest najpotrzebniejszym. Latem pracować będą w ogrodzie a kończący naukę, uczą się jeszcze sposobu polepszania gruntów, uprawy różnego gatunku zboż, obchodzenia się z drzewami owocowymi i samemiż owocami; poznawania i uprawy roślin wielce w gospodarstwie użytecznych, w kraju nieznanomych, a w klimacie naszym pomysłnieszę udawać i wielkie pożytki w gospodarce przynosić mogących. Dziedzic nie oszczędza nakładów na zaprowadzenie takiej edukacyi swych włościan. W sędziwych latach pragnie tylko uyrzec błogie skutki swej dobroczynności: a przejęty wielkością ztąd pożytku dla włościan i kraju, poświęcając część fortun, radby co nayrychley uyrzec owoc swych życzeń, starań i pieczołowitości.

W *Petersburgu* w drukarni morskiej, wyszła *Flora petersburska i moskiewska*, obok z *textem* francuzkim, przez *Józefa Liboszica* leibmedyka Jego Cesarskiej Mości i *Karola Trinius*a leibmedyka Xiążęcia Jmci Wirtemberskiego. Tłumaczenie na język rossyyski jest *S. Orłowa*.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) *Paryż*, dnia 23 grudnia. Stan zdrowia Królewskiego znacznie się poprawił.

Przed kilką dniami dawał Hrabia *de Cazes* świetną ucztę, na której się Xiążę *Richelieu* znajdował, i z wielką uprzejmością z gospodarzem rozmawiał. Pojednanie się to jest dziełem Króla.

Polityczny horyzont Francyi zdaje się być zachmurzony, ale zapewne znowu się wypogodzi, jak to już dawniej było. Potrzeba oczekiwać, kto górę otrzyma; czy mniejszość arystokratyczna trzymać się będzie umiarkowanego systematu, który w *Akwisgranie* zjednał dla siebie pochwałę Europy, i oswobodzenie ziemi francuzkiej od wojsk obcych uskutecznił; albo że królewska karta konstytucyjna, pod pozorem jej poprawienia, zmienioną i rozrządzenie z d. 5 września będzie nanowo wprowadzone. Ultraroyalisci nazywają prawo o wyborach, demokratycznym; ale czyż mają słusność, kiedy ze 29 milionów ludzi, tylko 110,000 ma prawo wybierać deputowanych;

gdyż elektorowie powinni mieć 30 lat wieku i płacić przynajmniej 500 fr. zwyczajnego podatku? Elektorowie paryscy i sąsiedzkich departamentów mają już mieć gotowe prośby, na przypadek, jeśliby się targnąć miano przeciw prawu wyborów, które niczem innym nie jest, tylko ściśle z zastosowaniem 46go artykułu. Skład biór Izby parów pokazuje, że w przeszłorocznej jej mniejszości odmiana zaszła, z czego się ultrysty daremnie cieszą. Przyjaciele ultrystów za warunek ściślejszego połączenia się z nimi mieli żądać uchylecia jednego dziennika: co im jednak wręcz odmówiobem zostało; owszem w tych dniach ukazał się nowy numer tego dziennika, pisany zupełnie w duchu, dawniejszym. Zresztą należy oczekiwać adreśsu obu Izb w odpowiedzi na mowę królewską i na rozprawy, do jakich one powodzą, nim można będzie z jakąś pewnością sądzić o rzeczywistym duchu posiedzeń parlamentowych. — Ultrysty uważają mianowanie P. Ravez na prezydenta za zwycięstwo swej partyi. P. De Serre przejdzie z tego powodu do opozycyi. W ministerjum zdaje się, że są dwie partye: *Laine*, *Xiążę Richelieu* i *Molé* z jednej strony; a z drugiej *de Cazes*, *Gouyon St. Cyr* i *Roy*; *Pasquier* ma być obojętnym. Parowie organizują regularną opozycyą przeciw przemagającemu duchowi demokracji między deputowanymi. — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Parów, napisany przez margrabiego *de Fontanes*, adres podziękowania dla Króla został przeczytany i przyjęty, oraz wyznaczono 20 deputowanych, którzy adreśs ten Królowi złożą.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z d. 17 czytane było pismo Marszałka *Oudinot* w którym ofiaruje postawić przed pałacem Izby deputowanych straż honorową z gwardyi narodowej, co z podziękowaniem przyjęte zostało.

Gazety poddane cenzurze są: Roczniki polityczne; *Gazette de France*: dziennik handlowy; Dziennik rozpraw; *Journal General*; Dziennik paryzki; *Quotidienne*: wogóle 7. Liczba pism peryodycznych, które nie ulegają żadnej cenzurze, jest 56. (po większej części nieznanome).

Papiery spadły znowu na 53^r.

Podczas ostatniej podróży Cesarza *Alexandra z Paryża do Sedanu*, wskoczył młody chłopiec, syn chłopca, do lekkiego pojazdu monarchy, który za należącego do orszaku mniemał. Na zapytanie: czego by chciał? odpowiedział: „Chcę być w *Sedanie*, ażeby widzieć Cesarza, który jest tak dobrym i nas Francuzów tak lubi.“ — „Dobrze! rzekł Cesarz, patrz więc na mnie, jestem *Alexander*.“ Chłopiec tak się zmieszkał, że zaczął płakać i co prędzej z pojazdu wyskoczył. Ale Cesarz rozkazał mu siąść znowu do pojazdu: pytał go czy nie chce jechać razem do Rosyi; a po jego zgodzeniu się, zapewnił go: „że gdy Opatrzność do mnie Ciebie przywiodła, będę więc pamiętał o przyszłym losie Twoim.“ (*Journ de la Belg.*)

(z kor. hamb.) PP. *Cambaceres*, Hr. *Lobau*, Jenerał *Lamarque*, *Courtin* i *Defermont*, od czasu powrotu swego otrzymują wiele odwiedzin.

Przybyły tu posłannik *Naboba z Bednore* był już z odwiedzinami u wielu osób do dworu należących.

Gazety nasze piszą, że *Xiążę Wellington* uda się do Hiszpanii, dla uchylecia nieporozumień między tem państwem a Portugalią.

We Francyi liczą już 39 szkół, w których uczą podług metody *Lankastra*.

P. *Portal* mianowany jest pierwszym borkowym lekarzem Króla *Jmci*.

F. Roy, teraźniejszy minister przychodów jest bogatym; nabył zaś majątek szczególnie przez kupno dóbr narodowych: a choć został tak wielkim urzędnikiem, żądał jednak, (jak wiadomo), aby nazwisko jego znajdowało się na liście adwokatów. Rzecz dziwna, iż *Hrabia Corvetto*, poprzednik jego, zrzucił swój urząd właśnie przed samem zagajeniem obrad władzy prawodawczej, zostawując następcy swojemu popieranie ułożonego przez siebie budżetu, lub przerobienie go naprędce.

Słychać, iż po przyłączeniu ministerjum policyi do ministerjum spraw wewnętrznych, aby ten wydział nie był obciążony zbytnią pracą, ma być utworzone ministerjum umiejętności, kunsztów i rękodziół, trudniące się tem wszystkiem, co się tycze wymienionych przedmiotów, jako też publicznych szkół i handlu.

Jedna z tutejszych gazet umieściła, co następuje. „Nigdy Francya nie była w poważniejszym i groźniejszym stanie względem zagranicznych mocarstw, jak teraz. Zostajemy w jedności, i powodowani sposobem myślenia, jaki Francuzom przystoi; jesteśmy zgromadzeni około tronu. Jakaż potęga mogłaby wystąpić przeciwko takiej monarchii, liczącej blisko 50 milionów połączonych ludzi? Mocno byśmy ubolewali nad krajami, gdyby kiedy rozdzielone, i z sobą niezgodne, chciały się mierzyc z połączoną Francyą. Jakież by może porządek, dzielność i kierunek członków ciała, w którym nie ma duszy? wszakże, podług woli Boga i życzenia wszystkich zacnych ludzi, pokój na świecie będzie zapewne utrzymanym, wskutku świętego przymierza, które dla porządku między krajami europejskimi zawarto.“

S Z W E C Y A.

Wyrachowano, iż Szwecya przedaje corok plodów krajowych za 88 milion. talarów, a między temi 5 milion. beczek zboża, za 50 milionów; 400,000 szyćfuntów żelaza za 7 milij. 200,000: 6000 szyćfuntów miedzi za 720,000; drzewa za 500,000; towarów rękodzielnich za 12 milion: 100,000 talarów i t. d. Publiczne podatki wynoszą rocznie blisko 14 milionów talarów; przypada więc na każdego mieszkańca około 5²/₃ talarów.

T U R C Y A.

Stambul 18 listopada. Nie skończyły się jeszcze układy z Posłem Rosyjskim.

Potwierdziła się wiadomość o wzięciu w niewolę *Abdala*, naczelnika *Wehabitów*, i 40 osób rodziny jego. Ma być naprzód zaprowadzony do *Kairu*, a potem do *Stambulu*.

Kurs wileński na assygnaty: rubel sr. 5 r. 79¹/₂ kop.; dukat nowy 10 r. 48 k., stary 10 r. 26.; imperyal 36 r. 8ok.

Wilno dnia 3 stycznia 1819 roku.

O g ł o s z e n i a.

Rząd obwodn Białostockiego podaje niniejszym do wiadomości, czy nieznajduje się gdzie właściciela lub gospodarza dwóch koni dostawionych do Sądu Ziemskiego powiatu Sokolskiego, przez szlachcica Macieja Tomaszewskiego i Strażnika Protra Krauzza, niewiadomo do kogo należący, się które koni inności są następney: iszy kary, grzywa na lewą stronę takąż, wszystkie trzy nogi od kolan do kopyta białe, rostu małego, lat 12; i 2gi kary, grzywa na obydwie strony takąż, na łbie ma biały znak, rostu małego lat 3ch. Sekretarz Kurdyńalowski.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu połączonego Grodz. Pttu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego, et corundem pod pieczęcią, Grodzką Pttu Wileń. jest wydan.

Roku 1818 decembra 28 dnia. Przed aktami Grodz. Pttu wileńskiego stawając obecnie WJPan Wincenty Dauksza Sekretarz Granicz. Appell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, które tak się wyraża. Oświadczenie Imieniem JW. Hipolita Wollka Prezesa Sądu Granicz. Appell. Wileń. i WJPana Jakóba Towiańskiego Pisarza Ziem. Pttu Wileń. nad pozostałymi po zeszłym Janie Zeydlerze, Anną matką, Ludwikiem synem, Emiliją i Anną córkami, opiekunow przeciwko Star. Moyżeszowi Bpeniaminowczowi Natanowiczyni się z nastęney okoliczności i o to: iż Stare Moyżesz Benjaminowicz po zeyściu Jana Zeydlera sformowawszy napastną pretensyą za ekstraktami wydanych mby sobie przez tegoż Jana Zeydlera Aptekarza obligow. 1) 1800 septembra 29 na czer. zł. 100 czyli rubli sr. 300. 2) 1809 decembra 29 na rubli sr. 300. 3) 1811 julii 29 na rubli sr. 141 i 4) 1811 decembra 15 na rubli sr. 60, nieudowodniwszy nastania i waluty tychże tytuło inskrypcyow zastosował agrawacyą do pozostałych successorow drogą niewłaściwą; i onych za pośrednictwem Kommissyi Wileńskiej Powszechney Opieki do wyptacenia zmusić przedsięwziął. Gdy zaś takowy stosunek Star. Moyżesza Benjaminowicza jest napastnym i gdy znajdujące się dowody między papierami in Archivo wyjaśniają onego nieczemność; przeto że opiekunowie nad pozostałymi successorami po Janie Zeydlerze drogą prawa o kassatę takowych pretensyi i okary za to czynić będą, przez niniejsze zapowiadając oświadczenie, razem obowiązek mają wszystkich ostrzedz; aby nikt w układy o wyjaśnioną pretensyą z Star. Moyżeszem Benjaminowiczem nie wchodził; gdyż w przeciwnym razie wszelką stratę sami sobie winni będą. U tego oświadczenia podpis w protokule taki. Jako proszony podpisuję Wincenty Dauksza.

Zgodno Józef Bohusz Gródz. Pttu Wileń. Regent.

1. Na skutek dekretu Sądu Ziemskiego Powiatu Sluckiego na dniu 24 8bra terażniejszego 1818 roku zapadłego obowiązani są wszyscy

scy kredytorowie i pretensorowie, tak pozwani jako i niepozwani a mający jakikolwiek dopominek do masy funduszu zeszłego s. p. Ignacego Wendorffa Jenerala W. poln. oycy aktorrek exdywizyą oświadczać nieuchybnie na dzień 15 january następującego 1819 roku do kancellaryi Ziem. Pttu Sluckiego złożyć ogólną i szczególną komportacyą wszystkich dokumentow, za jakimi roszczą swój dopominek a to iżby żaden z wierzycieli wymawiać się nie mógł niewiadomością o nastąpić mającey takiej exdywizyi majątku Hrycewicz (w zastawie u JW. Konstancyi z Jezierskich Wendorffowey Jenerałowey Woysk pol. będący) w Powiecie Sluckim leżącego i niepopadł zakresić się mającey amissyi. Takową awizacyą podług woli dekretu podając podpisujemy. Datt. roku 1818 xbra 30.

Ludwika Wendorffowna.
Magdalena Wendorffowna.

1 1818 miesiąca października Tomasz Szawerta wieku lat 36 wzrostu miernego, nieco ospowaty, na jedną nogę chromy z professyi kucharz JW. Wańkowicza Asses. Sądu Gł. zrobiwszy na kilkadziesiąt rubli szkody z Wilna uciekł. Uwiadamiający o mieyscu jego pobytu, lub dostawający go do majątku Bijuciszek w pow. Oszm., lub do kamienicy JO. Xiążęcia Ogińskiego w Wilnie, odbierze nagrody rubli assyg. piędziesiąt.

1 Sąd Ziemski powiatu Rosieńskiego w sprawie kompetytorskiej Kahału Kieydańskiego, na satysfakcyą Ukazu Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu w dacie 1817 roku 7bra 18 dnia za N. 15442 z mocy przedłożenia Litewsko-Wileńskiego Wojennego Gubernatora, i wielu Orderów Kawalera JW. Rzymskiego Korsakowa, Sądowi niniejszemu z różnemi pretensorami tegoż Kahału danego całkowite dzieło dla zebraania przynieść się mogących pretensyow i odpowiednie, na one Kahału Kieydańskiego W. Dominikowi Syrtowtow Sędz. przyporuczył, a ponieważ znajdują się pretensorowie Ukazem Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu, w rzedzie kredytorow pomieszczeni, którzy do tychczas swoich pretensyow nieprzedstawili; ażeby przeto w następności niesławajacy pretensorowie niewiadomością o przewodzący się w sądzie niniejszym sprawie zastaniac się niemogli przez niniejszą w gazecie Kurjera Litewskiego trzykrotnie zamieszczającą się awizacyą wszystkich interesowanych pretensorow Kahału Kieydańskiego obwieszczając, że z niestającymi do dnia 1 febr. następującego 1819 roku ammissya zapisze zastrzeżo 1818 xbra 7 dnia.

Sędzia Ziemski Pttu Rosien. Ignacy Konarski.
Sędz. Ziem. Pttu Rosien. Tomasz Tyszkiewicz.
Pisarz Ziem. Pttu Ros. Dyonizy Paszkiewicz.
Karol Krassowski Ziem. i graniczny Pttu Rosieńskiego Regent.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. W mińskim gubernialnym Rządzie będzie przedawać się z publicznego targu, opisany za dług skarbowy majątek Wołoniczy;

znajdujący się w powiecie ihumeńskim, należący do trzech właścicieli: Ignacego, Atanazego i Józefa Szyszków, oddany przez pierwszego z nich w ewikcyę, przy wzięciu w possessyę arendownią Starostwa Wilejskiego; mający włościan we 27 domach, dusz płci męskiej 92, a żeńskiej 102, z ich majątkiem, ośiadłością i ze wszystkimi do niego przynależnościami; przynosi rocznego dochodu rubli srebr. 1258, kop. 22; na którą sprzedaż naznaczają się terminy: pierwszy dnia 8, drugi 11, a trzeci ostateczny 15 miesiąca marca następującego 1819 roku; a zatem życzący nabyć takowy majątek zechce przybyć do tego gubernialnego Rządu. Decembra 21 dnia 1818 roku.

Mińskiego gubernialnego Rządu Sekretarz,
Tytularny Sowiec, Felicyan Arcimowicz

2. Podaje się do wiadomości osobom życzącym sobie, iż znajduje się do sprzedania przez urzędowy akt Licytacyi, dwa owesta wina hiszpańskiego popsutego, jedynie tylko na ocet zdatnego w handlu byłego winnym JP Steynigerowey w kamienicy exdywizorskiej po Joche-rach na Zamkowej ulicy pod N. 195, za cenę pomierną: ktoby takowo popsute wino na ocet zyczył nabyć, jako więcej dający, za gotowe pieniądze niech się jawi na d. 28, 30 i 31 xbra roku tegoż po południu o godzinie drugiej na akt licytacyi. R. G. M. W. Karol Grünr.

2. Roku 1818 mca 9bra 29 dnia w skutek Remissy Sądu Ziemskiego Powiatu Brasławskiego w dniu mca 8bra 1818 roku zakróconey, Sąd Exdywizorski w mieście powiatowym Widzacz zebrały w komplecie, po załatwieniu Akcesoryjnych wyroków oczewistą rozprawą między kredytorami zeszłego Macieja Czaykowskiego Sędz. Granicz. Brasł. do dnia 20 mca styczni 1819 roku przeznaczył, i wszelki onego majątek pozostały do usatysfakcyonowania wierzycieli pod administracyą oddawszy, na niestawiających w powtórny terminie Amisyę zapisać deklaruje.
Zgodno z Protokółem

Kazimierz Hryniewicz
Regent Ziemsk. Brasł. i Exdywiz.

3. Pobierający pensyę inwalidów z kassy Gymnazyalney Wileńskiej po rubli srebrnych siedmdziesiąt pięć rocznie JJXX. Ignacy Hrebnički i Michał Lorkowski żyć przestali; pierwszemu z nich pozostaje w kassie należność za tercyał miesiąc jeden; drugiemu zaś za miesiąc jeden i dni dziesięć przypadająca: wzywają się przeto sukcesorowie wspomnionych Inwalidów, aby opatrzeni przyzwoitemi dowodami przybywali rychło dla odebrania przypadającej na nich w kassie pozostałości.

JPan August Gerke z familią swoją, synem Antonim lat sześć i córką Teofilą lat dziewięć liczącemi na następujących Kontraktach w Kijowie 1819 roku, dadzą się słyszeć w wielkim Koncercie, w którym muzyka kompozycyi PP. Spohra, Duranowskiego i Pechatschek exekwować będą.

M. August Gerke avec sa famille, Antoin fils agé de six et Teophile fille, agée de neuf ans, au contracts suivants a Kijow l'an 1819 se sont proposés d'exécuter un grand Concert, arrangé de musiques composées par MM. Spohr, Duranowski et Péchatschek.

5. Folwark Racienniki w Powiecie Trockim o mil 10 od Wilna, aktorstwa WW. Rozenów mający chat gruntowych 15, dusz męskich 54. Grunta dobre i zabudowanie porządne, jest do zbycia, ceną nayspomiarniejszą. Ktoby zaś wchodzić w te nabycie na dziedzictwo zyczył, znajdzie bliższe o tym poinformowanie u JPana Budkiewicza w domie jego własnym na Ulicy Końskiej pod N. 264. U tegoż JP. Budkiewicza znaleźć także można poinformowanie o domie będącym do zbycia w mieście Wilnie za Tatarską Bramą.

3. Wyczytawszy z gazety Kuryera Litewskiego N. 102 Oświadczenie imieniem W. Elżbiety pierwiej Trappowey, dziś Pietkiewiczowey Deputatowey, względem ewikcyi jakoby na majątku Pryciunach przez zeszłego Antoniego Trappa na sumę czter. zł. cztery tysiące opartery, przed Sądem Ziem. Pttu. Wileń. uczynione, odpowiadam: iż gdy majątność Pryciuny celem zniesienia wszystkich ciężarów na nich leżących od lat kilku na sprzedaż była wystawioną a nakoniec przez Publiczne pisma i gazetę Kuryera Litt. jeszcze w roku 1817 ogłoszona, przez to dzisiejsza ewazyja W. Pietkiewiczowey jest nie wczesna a nabycie pomienioney majątności przez podpisanego prawomocne, process więc o nielegalność zapisu zeszłego Trappa jak przez sukcesorow tegoż jest rozwiniętym, tak i skutki onego do tychże referować się powinny. Datt. w Wilnie dnia 26 grudnia 1818 roku. Antoni Lazarowicz Tyt. Sow. i Kaw..

Roku 1818 mca xbra 27 dnia przed Aktami Ziem. Pttu, Wileńskiego stawając osobiście WJPan Jan Szantyr, takowe oświadczenie (przy opłacie za walor papieru kop 50 miedzią) ku wpisaniu do akt podał.
Przyjąłem Jan Zienkowicz Ziem. Wileń. Reg.

3. Na skutek dekretu Grodzkiego Lidzkiego w roku 1818 7bra 20 dnia zaferowanego, obowiązek na mnie włożony spełniłem; wszystkich wierzycieli zmarłej Tekli Hryniewickiej Wojewodzicowey Lubelskiej, przez Kuryera Litewskiego w numerach 82, 83 i 84 do jednoczasowey rozprawy w Grodzie Lidzkim zaprowadzoney, wezwalem; dopiero: gdy z dekretu oczewistego Grodz. Lidz., w kadencyi terażniejszey decembrowey roku niniejszego 1818 dla wszystkich pretensorow z własnościow Wojewodzicowey Hryniewickiej, jako to sprzętow, ruchomości, garderoby, meblow, pojazdow, i żywiol, pozostałych satysfakcyą ma się w miesiącu terażniejszym domierzać: aby przeto realni kredytorowie z dowodami na rozprawę do grodu lidzkiego, przybywali, i opóźnienia nie czynili; aby również rozmaite artykuły na lokatach będące, i przez zeszłą w zastaw oddawane, na cel rozdziału jednoczasowego do kancelaryi Grodzkiej Lidzkiej dostarczyli; przez niniejszą awizacyę z woli Grodu Lidzkiego, jeszcze trzykrotnie i ostatecznie uwiadamiam. Datt. r. 1818 mca xbra 9 d. P. L. Woyciech M. Narbut.

Wyjeżdżają za granicę.

Do Austryi i Prus, Wilenski i gildy kupiec, Starozaonny Izak Adelson, na miesiąc dziesięć.

Do Lwowa WWJPanowie Wincenty i Aniela Uszakowscy Rotmistrzowie Orszańscy.